

Sygnatura akt VIII Ga 345/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Górska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej we W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 16 maja 2016 roku, sygnatura akt X GC 1299/15

oddala apelację.

Sygnatura akt: VIII Ga 345/16

## UZASADNIENIE

Apelacja powódki okazała się bezzasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, a to ze uwagi na skutki, jakie niesie jego ewentualna pozytywna weryfikacja, przypomnieć należy, iż nie stanowi podstawy tego zarzutu samo tylko pominięcie pewnych wniosków dowodowych strony, choćby istotnych, w jej przekonaniu, dla rozstrzygnięcia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy i nie zbadał materialnych przesłanek stanowiących o istnieniu podstawy żądania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.03.2008 r., III UK 86/07, (...) Prawnej LEX nr 461645, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2002 r., IV CKN 1298/00, (...) Prawnej LEX nr 80271, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.03.2008 r., III UK 86/07, Lex nr 461645). Taka zaś sytuacja nie miała miejsca w omawianej sprawie, co czyni ten zarzut, powołany zresztą bez uzasadnienia w akapicie z wnioskami apelacji, chybionym.

Nie sposób też podzielić argumentacji powódki odnośnie naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. Ocena polecenia przelewu ceny za nabyte przez powódkę wierzytelności była w istocie kwestią wtórną w sytuacji, w której nie wykazano przejścia na powódkę konkretnej wierzytelności wobec pozwanego, co legło u podstaw oddalenia powództwa. Nie stanowi zaś dowodu nabycia wierzytelności wobec pozwanego oświadczenie prezesa zarządu powódki, które – będąc dokumentem prywatnym, o którym mowa w art. 245 k.p.c., jest jedynie dowodem złożenia oświadczenia określonej treści przez reprezentanta strony. Przekonanie powódki o nabyciu wierzytelności nie może zaś zastąpić dowodu tego nabycia, który stanowi umowa określająca wierzytelności będące jej przedmiotem w sposób umożliwiający ich identyfikację. Ponadto, skoro Sąd I instancji pominął dowód z płyty CD, czemu dał wyraz w postanowieniu wydanym na rozprawie w dniu 16 maja 2016 r., to nie wchodziła w rachubę jakakolwiek ocena tego dowodu, która, co oczywiste, dotyczyć może dowodu dopuszczonego. Słusznie wprawdzie zarzuca powódka, że

przeprowadzenie dowodu z płyty CD nie spowodowałyby zwłoki w postępowaniu, a zatem – mimo niewątpliwego spóźnionego charakteru tego dowodu – nie było podstaw do zastosowania art. 207 § 6 k.p.c.

Niemniej, uwzględnienie tego dowodu i ewentualne wykazanie faktu przejścia wierzytelności na powódkę pozostawało bez wpływu na ocenę trafności rozstrzygnięcia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Zasadnie zarzuca apelująca, iż to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu, iż wystąpił w sprawie szczególny wypadek, o którym mowa w art. 28 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., poz. 392 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją, która weszła w życie w dniu 11 lutego 2012 roku, a mianowicie brak zapłaty składki wyłączający automatyczne przedłużenie obowiązywania umowy odpowiedzialności cywilnej na kolejne 12 miesięcy. Ponadto z oświadczenia zawartego w piśmie powódki z dnia 9 lutego 2016 r. nie można – w świetle całości materiału zgromadzonego w sprawie – wyprowadzać wniosku o przyznaniu przez powódkę faktu nieuiszczenia składki ubezpieczeniowej z tytułu umowy zawartej w dniu 27 września 2011 r. W kontekście twierdzeń powódki o przedłużeniu obowiązywania umowy ubezpieczenia oraz celu tego oświadczenia, jakim było zaprzeczenie twierdzeniom pozwanego o braku po jego stronie długu wobec ubezpieczyciela, zasadne jest przyjęcie, że wypowiedź ta odnosiła się do składki będącej przedmiotem sporu, nie zaś tej, naliczonej z tytułu umowy z dnia 27 września 2011 r.

Bez względu jednakże na powołane zarzuty apelacja nie mogła być uwzględniona, gdyż żądanie powódki pozostawało – w ocenie Sądu Okręgowego – w sprzeczności z art. 5 k.c. Przepis stanowi on, iż treść (granice) wszystkich uprawnień materialnego prawa cywilnego określają nie tylko normy prawne tworzące poszczególne uprawnienia, ale także zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa. Taki jest sens zawartego w przepisie sformułowania, iż działanie lub zaniechanie formalnie zgodne z treścią prawa podmiotowego, lecz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie podlega ochronie. Przez zasady współżycia społecznego rozumie się – w myśl dominującego w doktrynie poglądu – oceny moralne wyrażone w postaci uzasadnionych przez te oceny norm postępowania (norm moralnych), regulujących postępowanie jednych osób wobec innych. Klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa uważana jest natomiast za przejaw funkcjonalnego ujmowania praw podmiotowych. Ma ona wyrażać preferencję ustawodawcy dla takiego korzystania z praw podmiotowych, które służy osiągnięciu celów społecznych i ekonomicznych, dla jakich dany typ prawa podmiotowego został powołany (zob. Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. prof. dr. hab. Edwarda Gniewka – Legalis.pl).

Zgodnie z powszechnym stanowiskiem judykatury art. 5 k.c. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy osobie uprawnionej przysługuje określone prawo podmiotowe, lecz w świetle oceny danego stanu faktycznego i przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej korzystanie przez nią z tego prawa pozostaje w sprzeczności z zasadami wskazanymi w tym przepisie.

Weryfikacja żądania powódki doprowadziła Sąd odwoławczy do przekonania, że skorzystanie w tym przypadku przez powódkę z przysługującego jej prawa, stanowiłoby jego nadużycie. Przy dokonaniu oceny realizacji prawa istotne znaczenie miały bowiem okoliczności, w jakich doszło do powstania zdarzenia rodzącego zgłoszone roszczenie.

Sąd wziął pod uwagę w szczególności, że z materiału dowodowego nie wynika, by kiedykolwiek pozwanemu doręczono polisę dotyczącą przedłużonego okresu ubezpieczeniowego, ani też nie był on wzywany do zapłaty składki wynikającej z umowy ubezpieczeniowej. W pozwie powołano się na wezwanie z dnia 2 lipca 2015 r. ( a więc z dnia złożenia pozwu), nawet jednakże tego dokumentu nie dołączono. Nie dołączono także dowodu doręczenia pozwanemu pisma z dnia 6.12.2012 r., potwierdzającego zawarcie umowy. Zasadny jest zatem wniosek, że pozwany nie miał świadomości co do tego, że umowa ubezpieczenia łącząca go uprzednio z (...) S.A. V. (...) uległa przedłużeniu na kolejny 12- miesięczny okres. Okoliczność ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia celu, dla jakiego zawierane są umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie

wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 §1 k.c.). Celem umowy ubezpieczenia w przypadku posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakresie ich odpowiedzialności cywilnej jest zobowiązanie ubezpieczyciela do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 §1 k.c.).

Ochrona ubezpieczeniowa posiadacza pojazdu mechanicznego może być realizowana tylko wówczas, gdy ubezpieczony wie o tym, że ma w danym zakładzie ubezpieczeń zawartą umowę. Z treści art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, że w przypadku jakiegokolwiek zdarzenia objętego ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczony jest obowiązany między innymi do udzielenia pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych do identyfikacji zakładu ubezpieczeń, łącznie z podaniem danych dotyczących zawartej umowy ubezpieczenia. Ubezpieczony jest również zobowiązany do niezwłocznego powiadomienia o zdarzeniu zakładu ubezpieczeń, udzielając mu niezbędnych wyjaśnień i przekazując posiadane informacje (art. 16 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy).

W konsekwencji, brak świadomości istnienia umowy ubezpieczenia, brak wiedzy o okresie jej trwania, przedmiocie i numerze polisy uniemożliwił pozwanemu skorzystanie z ochrony ubezpieczeniowej. Mając na względzie określone w art. 805 k.c. obowiązki stron umowy ubezpieczenia podkreślić należy, że w sytuacji, w której z góry było wiadomo, że ubezpieczyciel nigdy nie będzie zobowiązany do zapłaty odszkodowania ze względu na brak wiedzy ubezpieczonego o przedłużeniu umowy ubezpieczenia, żądanie zapłaty składki należało uznać za sprzeczne z celem ubezpieczenia.

W konsekwencji, mając na względzie także ogólne zasady zobowiązań, nakładające na obydwie strony obowiązek lojalności w stosunku do kontrahenta, polegający na wykonywaniu zobowiązania w sposób odpowiadający jego celowi społeczno – gospodarczemu i zasadom współżycia społecznego, Sąd odwoławczy uznał, że nieprzekazanie pozwanemu informacji o zawarciu umowy ubezpieczenia (i jej warunkach) czyniło jego ochronę ubezpieczeniową iluzoryczną. W konsekwencji powództwo winno być oddalone.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Szczecinie na podstawie art. 385 §1 k.p.c. nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji.